

25 LAT TEMU

15-17 września 1939

Niemcy rozpoczynają konfronterowanie nad Bzurą, dysponując dwukrotną przewagą w ludziach, absolutną zaś w czołgach i samolotach. Armia „Poznań” wywalczyła przejście na Warszawę, ale armia „Pomorze” zostaje odcięta w widłach Wisły i Bzury i po desperackim oporze kapituluje.

Na wschodzie wojska niemieckie zamykają pierścień okrajenia wokół wojsk polskich walczących w Lubelskiem. Na południu wojska szybko uderzają w kierunku Tarnopola i Stanisławowa w celu odcięcia oddziałów polskich od Rumunii.

Rząd i naczelne dowództwo przekraczają granicę rumuńską. Kampania jest właściwie skończona. Los odosobnionych zrzuconych polskich i punktów oporu był przesadzony. W tej sytuacji 17 września armia radziecka wkrocza na terytoria zamieszkiwane w większości przez Białorusinów i Ukraińców.

W Londynie szef sztabu brytyjskiego, gen. Ironside, oświadcza, że pierwsze dostawy sprzętu i broni dla Polski mogą być wysłane dopiero za 5-6 miesięcy.

TAG

Kongres chemii rozpoczął obrady

Ok. 2,5 tys. naukowców i chemików-praktyków z 25 krajów: Europy, Azji, Afryki i Ameryki wzięło udział w inauguracyjnym posiedzeniu XXXV Międzynarodowego Kongresu Chemii Przemysłowej, który w środę rozpoczął obrady w Sali Kongresowej warszawskiego Pałacu Kultury i Nauki.

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, który objął wysoki protektorat nad kongresem, wystosował do jego uczestników specjalne pismo: „Wyrażam wielkie zadowolenie, że Warszawa gości uczestników XXXV Międzynarodowego Kongresu Chemii Przemysłowej. Polska jest krajem młodej, ale szybko rozwijającej się i już wiele w gospodarce narodowej znaczącej, chemii — streszcza w piśmie J. Cyrankiewicz. (PAP)

Pogrzeb S. Tuomioi

W środę odbył się w Helsinkach pogrzeb zmarłego dyplomaty fińskiego, a ostatnio mediatora ONZ na Cyprze, Sakari Tuomioi. (PAP)

Zza kulis amerykańskiej demokracji

„Ci z lasu” — tak nazywają urzędnicy Departamentu Stanu pracowników Centralnej Agencji Wywiadowczej CIA. Urzędnicy nie darzą zbyt nym sentymentem funkcjonariuszy wszechmocnego wywiadu, a przez nich ukuli w związku z tym, iż główną siedzibę CIA w Langley przesłania okazały bór.

Eisenhower nie mógł trafić!

Do Langley zresztą CIA przeniosła się w ostatnich latach. Poprzednio, zanim Allan Dulles został dyrektorem Agencji, jej kwatera główna znajdowała się w jednej z warszawskich dzielnic: Foggy Bottom, przy czym tablica nad wejściem do królestwa niewidzialnych informowała, że przekraczamy próg „Drukarni Rządowej”.

Z tej też racji w swoim czasie prezydent Eisenhower ze swym bratem Miltonem — co opowiada się jako jedna z niezliczonych anegdot wokół działalności CIA — nie mogli znaleźć siedziby A. Dullesa. Fakt ten miał natychmiast dyrektora CIA cennymi pomysłami z zakresu utajniania. To też gdy w roku 1961 okazało się, iż nawet przewodniczący wywiadu informujący turystów o właściwym znaczeniu „Drukarni Rządowej”, szef Agen-

Walka ruchu ludowego o rewolucyjne przemiany w kraju

L. Stasiak o I Kongresie Stronnictwa Ludowego w Lublinie

17 września 1944 r. rozpoczął się w Lublinie pierwszy w Polsce Ludowej Kongres Stronnictwa Ludowego. W związku z 20 rocznicą kongresu przedstawiciel PAP poprosił jednego z uczestników i organizatorów kongresu, Ludomira Stasiaka, — sekretarza NK ZSL o wypowiedź na temat znaczenia I Kongresu SL dla ruchu ludowego.

— Kongres — oświadczył m. in. L. Stasiak — zapoczątkował nowy rozdział w historii ruchu ludowego, który liczył wówczas już 50 lat. Zwo-

Uchwały KERM

Koncentracja towarowego transportu

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów na posiedzeniu w dniu 16 września 1964 r. powołał, na wniosek przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, uchwały, dotyczące transportu samochodowego. M. in. uchwała w sprawie koncentracji i usprawnienia towarowego transportu samochodowego, ustala zasady pełniejszego wykorzystania istniejącego potencjału przewoźnego w towarowym transporcie samochodowym, uzupełniając wytyczne, zawarte w uchwale Rady Ministrów z września 1961 r. w sprawie usprawnienia organizacji transportu samochodowego.

Powzięta, na wniosek Ministra Rolnictwa, uchwała w sprawie budowy obór dla państwowych i indywidualnych gospodarstw rolnych, określa zasady produkcji i zbytu prefabrykatów budowlanych dla tych potrzeb — przez jednostki organizacyjne, zgrupowane w Centrali Rolniczej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”. PAP

Dobro Republikanów wymaga porażki Goldwatera

„Saturday Evening Post”, popularny tygodnik amerykański, założony w roku 1782, po raz pierwszy w całej swej blisko 240-letniej historii poparł demokratycznego kandydata na prezydenta przeciwko kandydatowi republikańskiemu.

W niezwykle ostro sformułowanym artykule redakcyjnym pismo stwierdza, że Goldwater „wyrażnie nie ma kwalifikacji na prezydenta”, a jego „potworny” brak odpowiedzialności staje się jasniejszy z każdą jego wypowiedzią.

Zdaniem tygodnika „dobro Partii Republikańskiej wymaga, aby Goldwater poniósł drugą porażkę”. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski.

łanie Kongresu, w kilka zaledwie tygodni po ogłoszeniu Manifestu PKWN i ukonstytuowaniu się władzy robotniczo-chłopskiej w wyzwolonej części kraju, udział w obradach wielu znanych działaczy ludowych i chłopów, świadczyły o dojrzałości politycznej tej części naszego ruchu, która od lat walczyła o Polskę bez obszarów, o władzę ludową, opartą na sojuszu robotniczo-chłopskim.

Rozpoczął się wówczas proces rewolucyjnych przemian w naszym kraju, proces tworzenia nowego ustroju. Od pierwszej chwili uczestniczyli w nim czynnie chłopcy zrzeszeni w organizacji politycznej, jaką było SL. Zapoczątkowaliśmy wówczas współudział stronnictwa w kierowaniu życiem politycznym narodu, staliśmy się partią chłopską, współodpowiedzialną za losy kraju, mającą udział w ogromnych jego osiągnięciach.

Po przypomnieniu, iż działacze ludowi uczestniczyli w pracach KRN i PKWN Ludomir Stasiak oświadczył: w czasie okupacji nasz ruch pogłębił swój autorytet w masach chłopskich przez działalność BCH. Tak się złożyło, że w Kongresie brali udział działacze z najwcześniej wyzwolonych rejonów kraju, a więc z Lubelszczyzny, części Rzeszowskiego czy skrawka Kielecczyzny, gdzie właśnie Bataliony Chłopskie działały najbardziej aktywnie. Mimo, że od strony politycznej BCH w dużej swo-

„Eisernes Kreuz” w... Kongo

Korespondent AFP w Kongo podaje, że oddziałem białych najemników, który obecnie wysłany został na pomoc garnizonowi armii rządowej w Coquilhatville, dowodzi niemiecki kapitan Mueller.

Jest to dawny oficer hitlerowski, który w czasie drugiej wojny światowej walczył na froncie rosyjskim. Był on tam trzy razy ranny i otrzymał hitlerowski order wojenny „Żelazny Krzyż”. Order ten zdobi zresztą jego mundur dotychczas. (PAP)

jej części były powiązane z rządem londyńskim, to w praktycznym działaniu Bataliony opowiadały się za głębokimi przemianami strukturalnymi w kraju zgodnie z ideami, które ogłosił Manifest PKWN.

Lubelski Kongres potwierdził i zaakceptował te jedynie słuszne dążenia i pragnienia chłopów.

Przechodząc do osobistych wspomnień z Kongresu, Ludomir Stasiak podkreślił m. in. spontaniczność, jaką cechowała delegatów, ich ogromne zaangażowanie w sprawy kraju, polityczną dojrzałość i odpowiedzialność w dyskusji.

Kongres poparł bardzo mocno hasła głoszone przez Manifest PKWN, co znalazło wyraz w podjętych uchwałach.

Wicepremier ZSRR opuścił Polskę

Po kilkudniowym pobycie w Warszawie opuścił w środę Polskę, udając się w drogę powrotną do Związku Radzieckiego, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Komisji do Spraw Stosunków Gospodarczych z Zagranicą przy Radzie Ministrów ZSRR — Michaił Lesieczko. (PAP)

Hiszpanii nikt nie posadzi o komunizm

Piracka napaść na statek handlowy

W Waszyngtonie podano, że wiadomości, iż niektóre szczegóły pirackiego ataku na statek hiszpański „Sierra Aranzazu” płynący na Kubę z ładunkiem towarów tekstylnych i zabawek dziecięcych.

Napadu dokonano w niedzielę 13 bm. w momencie, gdy statek znajdował się w odległości 60 mil od wschodniego wybrzeża Kuby. Zbliżyło się do niego kilka szybkich kutrów torpedowych bez znaków rozpoznawczych i otworzyło w jego kierunku ogień z dział i karabinów maszynowych. Na statku hiszpańskim wybuchł pożar, jego kapitan i dwóch oficerów zostało zabitych, a 8 marynarzy odniosło rany. Pozostałych członków załogi uratował statek holenderski „Thulin”, który przewiózł ich na jedną

z wysp archipelagu Bahama, skąd zostali w poniedziałek przewiezieni do amerykańskiej bazy wojskowej Guantanamo na Kubie. Na zorganizowanej w związku z tym konferencji prasowej w Waszyngtonie oficjalni przedstawiciele Departamentu Stanu z naciskiem podkreślali, że załoga statku hiszpańskiego nie może stwierdzić do kogo należały pirackie kutry. Jednakże mało kto wątpi, iż napad był dziełem kontrrewolucjonistów kubańskich posiadających swe bazy w USA i krajach Ameryki Środkowej.

Ambasada hiszpańska w Waszyngtonie wyraziła zdziwienie i zaskoczenie w związku z tym, iż napaść dokonano w strefie morza kontrolowanej przez amerykańskie siły morskie i lotnicze. Znamienisty jest fakt, iż amerykańskie samoloty i okręty nie zauważyły pirackich kutrów, które po dokonaniu bandyckiego napadu spokojnie odpłynęły z miejsca przestępstwa. (PAP)

Niewidzialny rząd dopuszcza do grona swoich współpracowników wybranych spośród wybranych. Łowcy ludzkich talentów, werbujący młodych do CIA, działają na wszystkich uniwersytetach amerykańskich. Ale zostają „wytypowani”. Nie znaczy to, że zostają przyjęci. Z tysiąca zwierzbowanych odsiewa się zwykle czterech pięć. Z pozostałej liczby odpada przeważnie 10 procent, przy czym najczęściej mówi się o ich nieprzydatności z uwagi na „krewnych za żelazną kurtyną”. Fakt ten ma ich ponoć czynić „połączonymi na obce naczinki”. Efekt końcowy jest taki, iż mniej więcej 180 spośród tysięcy osób trafia ostatecznie do CIA.

Czy wszyscy pracują za granicą, bądź w kwaterze głównej CIA w Langley? Nie, nie wszyscy. Wielu działa w obrębie o 20 ośrodków Agencji, rozlokowanych w największych miastach USA. Po co Agencji ośrodki krajowe, skoro terenem jej działalności miały być zagranica? Kierownictwo CIA twierdzi, iż ośrodek taki nie potrzebny, gdyż między innymi dla zbierania informacji od... podróżnych powracających z obcych krajów.

(Cdn)

Targi Krajowe „Jesień-64”

Dokończenie ze strony 1

wych. Stąd tak ważnym dla drobnej wytwórczości zagadnieniem jest wyzbywanie się „wszystkoizmu” na rzecz racjonalnej koncentracji i specjalizacji produkcji. O tym, że warta skórka wyprawy, przekonują dane, przytoczone przez min. Gabryla. Tylko w minionym półroczu i tylko dzięki wyspecjalizowaniu produkcji, została ona zwiększona o dwa miliardy złotych! Jest to najlepszy przykład, co można zdziałać samą organizacją, koncepcją wytwarzania.

Na „Jesieni” drobni wytwórcy eksponują produkcję wartości 5,4 mld. zł z czego 1,7 mld. zł prezentuje przemysł terenowy, 2,5 mld. zł — spółdzielczość pracy, 450 mln. zł — rzemieślnicze spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. Dla tych wystawców Targi mają więc praktyczny, handlowy charakter.

W obecnej imprezie nie pominięto jednak i części dydaktycznej ekspozycji. Drobna wytwórczość wystawia narzędzia i urządzenia dla usług; demonstruje swoje możliwości produkcyjne sprzętu turystyczno-sportowego; przedstawiła wyroby, które uzyskały wyróżnienie Znakiem Jakości.

Nowe pomysły „Społem”

Handel spółdzielczy zrzeszony w „Społem” znów wystąpił z nowymi pomysłami, które niewątpliwie przypadną do gustu klientom. Spółdziel-

cy zaangażowali mianowicie do udziału przy wyborze artykułów dla młodzieży — samych „nastolatów”, którzy mają duży wpływ na rodzaj zakupów. Przejawia się zaśada, że „nic o nas — bez nas” — dziewczęta śmiało zabierają głos w imieniu wszystkich rówieśników i — trzeba przyznać — liczą się z ich opinią sami handlowcy.

Jest to jedna z form działalności, którą wzięło na siebie „Społem”, określając ją jako reprezentowanie i ochronę interesów klienta wobec producentów. Drugim centralnym zadaniem którego podjęli się spółdzielcy jest poprawa jakości usług. Od siebie dodajmy, że z powodzeniem realizują oni inne jeszcze obowiązki — inspirację produkcji rzemieślniczych spółdzielni zaopatrzenia i zbytu do wytwarzania niezbędnych rynkowi drobiazgów i uzupełniania aktualnych innych potrzeb konsumenta.

Kłopoty Khanhha z generałami

Agencje amerykańskie doniosły w środę z Sajgonu, że płk. Ton, dowódca 7 dywizji południowowietnamskiej, która stanowiła główną siłę organizatorów niedzielnego, nieudanego zamachu stanu, nie poddał się premierowi Khanhowi.

We wtorek płk. Ton został formalnie usunięty ze stanowiska do wody dywizji za udział w zamachu. Pułkownik zignorował jednak ten rozkaz.

Agencja Associated Press stwierdza, że jest mało prawdopodobne, aby Ton próbował ponownie marować na stolicę. Jednakże w kwaterze pułkownika znajduje się zapewne generał Phat, b. minister spraw wewnętrznych i jeden z głównych przywódców niedzielnego zamachu.

Trzeci przywódca zamachu, generał Duc, przebywa w areszcie domowym w Sajgonie.

W środę rano wysłano z Sajgonu do My Tho helikopter z eskortą, aby zabrać opornego pułkownika do stolicy. Jednakże Ton oświadczył przybyłym, że nie poletci do Sajgonu. (PAP)

Prof. dr J. Jankowiak mówił w Paryżu o roli uzdrowiska

W Paryżu obradował ostatnio Międzynarodowy Zjazd Medycyny Fizycznej, w którym Polskę reprezentował Dyrektor Instytutu Balneoklimatycznego w Poznaniu — prof. dr Józef Jankowiak. Jego referat wprowadzający pt. „Rola uzdrowisk w rehabilitacji chorych” został przez zebranych przyjęty z dużym zainteresowaniem. Prof. dr J. Jankowiak powołany został w skład Komitetu Redakcyjnego nowo powstałego czasopisma naukowego pt. „Europa Medico Physica”. (na)

Kto zna?

11 bm. wyłowiono z rzeki Warty zwłoki mężczyzny, którego tożsamości dotychczas nie ustalono.

Rysopis denata: lat około 55-60, wzrost 175 cm, szczupłej budowy ciała, czolo wysokie z przodu łysina, włosy ciemne — szpakowate. Ubrany w mundur sukienki kolejowej, koszulę z popieliną koloru niebieskiego, granatowy sweter-pulower. Na nogach trzewiki sznurowane. Denat chorował na przepuklinę i nosił pas ochronny.

Wszelkie informacje należy kierować do KD MO Poznań — Stare Miasto, Al. Marcinkowskiego 31 pokój 29 względnie telefonicznie pod nr 41-326. (na)

Dzieci podpaliły wieś

Pozostawione bez opieki dzieci spowodowały groźny pożar we wsi Widowo, pow. Bielsk Podlaski.

Silny wiatr, a także brak w pobliżu wody — ułatwiły rozprzestrzenianie się ognia, który strawił 11 stodół zapalonych tegorocznymi zbiorami i maszynami rolniczymi. Straty oblicza się na kilkaset tysięcy złotych. (PAP)

Ucz się JĘZYKÓW OBCYCH

nowocześnie eksperymentowanymi metodami

— załad do „WSPÓLNEJ SPRAWY” akademii językowej dla każdego

POZNAŃ, AL. STALINGRADZKA 32/40, Szkoła 65 — telefon 532-35 K5916



DZIS:
pow. Międzychódzkie

Powiat międzychódzki, to kraina jezior i lasów, raj dla turystów, wędkarzy i grzybiarzy. Rzeki Warta i Ręka przecinają go na dwa odrębne światy: północny — puszczy młodych lasów i poludniowy — rolniczy, koncentrujący niemal całe życie powiatu.

Gęstość zaludnienia jest tu bodaj najniższa w województwie: 39,2 mieszkańca na 100 km². W powiecie żyje 30.600 ludzi, z czego 38 procent w dwóch miastach: w Międzychódzku (7.400) i w Sierakowie (4.300). Większość ludności żyje w 7 gromadach wiejskich, utrzymując się z rolnictwa, które stanowi podstawę gospodarki powiatu. Lekkie gleby nadają się pod uprawę żyta i ziemniaków.

Do bogactw naturalnych powiatu zaliczyć można wody, lasy i węgiel brunatny. Lecz ponad 100 jezior i innych naturalnych zbiorników wodnych, tylko w nielicznych prowadzą się racjonalna gospodarka rybna; lasy są za mało do przemysłowej eksploatacji, a węgiel zalega w niekorzystnych warunkach geolo-

gicznych. Eksploatuje się więc na razie tylko runo leśne i... walory zdrowotno-turystyczne tego regionu.

Przemysł tu słabo rozwinięty. Reprezentowany jest w gruncie rzeczy przez dwa „liczące się” zakłady kluczowe: Przetwórnictwo Owocowo-Warzywna w Międzychódzku, zatrudniającą w sezonie do 850 osób oraz Hute Sztali w Sierakowie. Pozostałe, to zakłady „drobne” lecz za to ambitne, prężne i ekspansywne.

W sumie — w gospodarce społecznej pracuje 7.500 osób, czyli co czwarty mieszkaniec powiatu. Co piąty — uczęszcza do jednej z 60 szkół podstawowych, średnich lub zawodowych. 130 — studiuje na wyższych uczelniach (przed wojną — 18). Ten pod do wiedzy koresponduje z dużą ciekawością świata i... odpływem do większych ośrodków przemysłowych. W ciągu ostatnich pięciu lat, mimo „normalnego” przyrostu naturalnego, ludność powiatu wzrosła tylko o 600 osób.

bez inicjatywy ani rusz!

Ludzie z „Terenówki“

Ileż jest w Międzychódzku, zagłębieniu do popularnej tu „terenówki”, czyli Powiatowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Tereńowego. Imponują mi bowiem inicjatywy organizacyjno-techniczne kierownictwa tego zakładu oraz pomysły i ofiarność załogi.

Jeszcze 4 lata temu to prymitywnie wyposażone przedsiębiorstwo, nie mając ani sprecyzowanego profilu produkcji, ani perspektywicznego programu rozwoju — zaczęło ciężko na budżecie międzychódzkiej rady. W Zjednoczeniu zaczęło nawet mówić o potrzebie jego likwidacji. Zniechęcona załoga zaczęła powoli tonieć.

Gdy byłem tu wiosną tego roku, stare zabudowania nie mogły już sprostać zadaniu i z produkcji trzeba było wyjść na podwórko pod prowizoryczne daszki. A jaka to produkcja? Duże serie standardowych pojemników dla transportu przemysłowego, na które czekały liczne fabryki metalowe kraju i partie małych dźwigów, o które dobijały się takie potęgi przemysłowe jak np. „Cegielski”. Doliczyc z tego trzeba kapitalne remonty furgonetek typu „Warszawa” i „Żuków”, których wytwarzanie się w kraju coraz więcej lecz nie zabezpiecza im bazy remontowej. Do tego wchodziły usługi: elektryfikacja gospodarstw, budowa studzien, remonty silników elektrycznych i inne.

Jak z powyższego wynika, inicjatywa nowego kierownictwa „terenówki”, zmierzająca do zapewnienia przedsiębiorstwu trwałej egzystencji i warunków rozwoju poprzez zdobycie dlań wielkoseryjnej produkcji kilku poszukiwanych w kraju wyrobów i do-

piero na tej bazie wielobranżowego rozwoju usług w powiecie — okazała się polityką słuszną. Produkcja a za tym i załoga „terenówki”, rosła jak na drożdżach. Słabo uprzedzonymi powiat dorobił się jedynego zakładu metalowego, mającego duże szanse dalszego rozwoju.

Gdy wszedłem do zakładu przed tygodniem, znowu ujrzałem coś nowego. Była akurat przerwa śniadaniowa. Załoga spożywała je w nowo urządzonym ogródku, wygodnie, przy stołach, pod kolorowymi parasolami. Część produkcji z podwórza, wróciła pod dach, lecz... nie ten sam. Latem wyburzone ścianki działowe starych pomieszczeń, poszerzono je, wybito nowe okna i drzwi, zainstalowano nowe maszyny, stworzono inne niż dawniej, logiczniejsze, ciągi produkcyjne.

Prezydium PRN przyznało „terenówce” przyległą do zakładów łąkę, a załoga zorganizowała tam w czynie społecznym, wcale sprawne zaplecze magazynowo-techniczne. Był to naprawdę imponujący czyn. Zmieniające się co trzy dni 40-osobowe grupy pracowników stawiały (po pracy!) ogrodzenie, instalowały oświetlenie, urządziły stanowiska składowe wyrobów hutniczych, tarcicy, opału itp. oraz przeniosły wszystkie materiały na nowe miejsce. Obecnie w ten sam sposób przygotowuje się budowę centralnej kralalni blach.

Rada narodowa dopomogła także w wyszukaniu i wydzierżawieniu obiektu, do którego przenosi się naprawy „pick-up’ów”. Powstanie nowego oddziału produkcyjnego pozwoli zwiększyć liczbę kapitalnych remontów do 200 samochodów rocznie. Dla Międzychódzku będzie to duża rzecz. Biorąc bowiem pod uwagę niedorozwój tego typu placówek remontowych w kraju oraz położenie geograficzne Międzychódzku (środkowy punkt na styku czterech województw), przy umiejętnych zabiegach i argumentacji, międzychódzki oddział remontowy może stać się zakładem dużego zakładu naprawczego „pick-up’ów”, „Żuków” i „Nys”.

Powstanie nowego oddziału produkcyjnego zwolni sporo powierzchni w starych pomieszczeniach, pozwoli zwiększyć ilość wytwarzanych dźwigów do 200, a pojemników do 40.000 rocznie oraz podjąć wytwarzanie nowych wyrobów:

Być w powiecie międzychódzkim i nie widzieć Sierakowa...? Malowniczo położony ośrodek wypoczynkowy między jeziorami Jaroszewskim i Lutomskim, należy do najlepiej zagospodarowanych w województwie, a kto wędrował trochę po kraju, może z czystym sumieniem stwierdzić, że Sieraków należy do krajowej czołówki.

Wykorzystanie naturalnych walorów turystycznych rejonu pojezierza sierakowsko-międzychódzkiego, zagospodarowanie ich, stworzenie szerokiej bazy wypoczynkowej, zaplecza, komunikacji — takie były ambicje gospodarzy powiatu. A że nie rzucają słów na wiatr, przekonanie się może każdy, kto zawiąta w te strony. Pracownicy 23 zakładów i fabryk z terenu województwa mają w Sierakowie 700 miejsc wypoczynkowych. Spora liczba ogólnodostępnych miejsc dysponuje także Powiatowy Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku. Mimo wielu trudności, zaopatrzenie wczasowiczów poprawia się co roku. Sierakowskie zaplecze — piekarnia, masarnia, mleczarnia itp. — pękało w szwach, ale ambitni gospodarze się nie poddali. Są konsekwentni w kompleksowej rozbudowie się ci usług turystyczno-wypoczynkowych.

Ostatnio coraz częściej w planach pojawia się nowa miejscowość: MIERZYN, leżący 3 km na północ od Międzychódzku. Na razie jest tam tylko

pieców (tzw. trocinaków), za worów kominowych oraz specjalnej konstrukcji kabiaków do pił, dla kraju i na eksport. Kontrakty — podpisane. Będzie to pierwszy w historii powiatu eksport wyrobów metalowych. „Terenówka” rozpoczęła też wstępne rozmowy z centralą handlu zagranicznego na temat eksportu „kieszonkowych” dźwigów. Rozmowy te są podobno obiecujące; dodaje to bodźca załodze do jeszcze lepszej dbałości o dobre imię zakładu, do podejmowania różnych inicjatyw produkcyjnych. Na przykład:

oglądając prototypy wyrobów, wchodzących w tym roku do seryjnej produkcji, pytałem dlaczego spośród możliwości załoga wybrała pieca trocinowe, zasuw kominowe, specjalnej konstrukcji kabiaki do pił i jarzma do transportu rur?

Odpowiedź była symptomatyczna. Międzychódzkie nie ma żadnych „metalowych” tradycji. Próbowujemy więc swoich sił. Wybieramy wyroby w kraju potrzebne, przez nikogo dotychczas nie produkowane, a leżące na pograniczu naszych aktualnych możliwości technicznych. W ten sposób uzyskujemy dwójakiego rodzaju korzyści: dajemy upust zawodowym aspiracjom naszych ludzi, zmuszamy ich do poszukiwań nowych rozwiązań oraz zabezpieczamy się przed brakiem zbytu na nasze wyroby. Spójrzcie, jak do nas garna się młodzi chłopcy z żyłką do techniki: na 168 stałych pracowników mamy już 110 uczniów. Gdzie ci chłopcy mają pójść? Przecież innego zakładu metalowego w powiecie nie ma! Niech więc próbują swoich sił w zadaniach coraz trudniejszych!



Fot (2) — K. Przychodzik

W międzychódzkiej „terenówce” najlepszym fachowcem od remontu silników elektrycznych jest Mieczysław Markiewicz, pełniący zarazem społecznie — odpowiedzialną i szczytną funkcję przewodniczącego rady zakładowej. Gdy komuś w powiecie zepsuje się silnik młocarni, wialni, śrutownika, czy pralki, wtedy, jak w dym, wali do Markiewicza. Sława jego „złoty ręk” rozchodzi się tak szeroko, że gdy w Tarlaku Święto koło Wschowy zepsuł się wielki silnik, napędzający 3 piły, przewidziano go do przewiezienia do Międzychódzku. Na zdjęciu — Mieczysław Markiewicz.

20 pomysłów racjonalizatorskich ma na swym koncie szef narzędziowni „terenówki” — R. Galiński. Jego ostatni pomysł zrewolucjonizował w całym powiecie sposób montażu instalacji elektrycznej. Wspólnie z brzoźdźcą działu elektrycznego — Bogdanem Biniasiem skonstruował urządzenie do gięcia rur winiurkowych, zastępujących drogą otuliny stalowe, eliminujące kłopotliwe złącza, gwinty i mufy, zaoszczędzające 80 procent dotychczasowej robocizny. Na zdjęciu: R. Galiński (w środku) omawia z dyrektorem zakładu i członkami rady zarządczej swój nowy pomysł.

Nie tylko w Międzychódzku

Mierz siły na zamiary

Rzadko się zdarza, że inicjatywy społeczne nabierają takiego rozmachu, który wprowadza w zakłopotanie władze. Mieszkańcy Chrzypka Wielkiego znani są ze swej ofiarności, ale rozmach jaki nadali czynom przeszedł najśmielsze oczekiwania, a nawet wzbudził wątpliwości: czy podołają. Gromada Chrzypsko wierzyła jednak w swe możliwości i dzisiaj z dumą może zameldować, że:

▲ gromadzki ośrodek zdrowia w którym ordynować będzie pierwszy lekarz w Chrzypsku, został oddany do użytku 8 sierpnia br. Koszt całej inwestycji 900 000 zł;

▲ lada dzień popłynie woda z kranów — w czynie społecznym kończy się budowę wodociągów we wsi;

▲ strażacy otrzymali nową siedzibę, zbudowaną własnym wysiłkiem i nakładami;

▲ w przyszłym roku mieszkańcy Chrzypka i okolicy przystąpią do budowy wiejskiego domu kultury, w którym będzie sala kinowa, klub „Ruch” itp. Będzie to wprawdzie adaptacja, ale zakrojona na szeroką skalę.

Taki jest bilans inicjatywy i ofiarności mieszkańców jednej gromady.

Mieszkania dla nauczycieli

W MIĘDZYCHÓDZKU przy ul. Strzeleckiej powstaje osiedle nauczycielskie. Koszty budowy 5 pierwszych domków jednorodzinnych pokryje w 60 procentach państwo, a w 40 — czynny i świadczący społeczne miejscowych zakładów pracy, instytucji oraz ludności.

Dzisiaj trudno już powiedzieć, kto pierwszy podsunął myśl budowy osiedla. Wiadomo jednak, że inicjatywa budowy mieszkań dla nauczycieli wyszła od Komitetu Powiatowego Partii. Wydział Oświaty Prezydium PRN obłożył tę inicjatywę w plany budowy 11-izbowego bloku mieszkalnego. Plan jednak upadł z braku mocy przerobowej. Wtedy ktoś przypomniał, że przecież w Sierakowie tamtejsze Przedsiębiorstwo Włókienniczo-Trzcinarskie produkuje piękne i tanie domki z trzciny, a fundamenty, montaż i małą architekturę — można wykonać w czynie społecznym, tak jak to uczyniono w Łowyniu. I tak się też robi.

W ŁOWYNIU — Trzcinowy domek — dwa pokoje z kuchnią, łazienką itd. — jest już niemal gotowy. Kosztuje 160 000 zł. Zbudowano go z inicjatywy miejscowego społeczeństwa.

W KAMIONNEJ — Dom mieszkalny dla nauczycieli funduje Zarząd Wojewódzki Związku Młodzieży Wiejskiej wspólnie z miejscowym kołem ZMW i ludnością. Wszystkie prace proste wykonuje się w czynie społecznym.

W LUTOMIU — Zawiązał się niedawno Komitet Budowy Mieszkań dla nauczycieli. Komitet gromadzi fundusze i zobowiązania świadczących robocizny przy budowie. Władze powiatowe apelują do ludności Kurnatowic, Gnuszyna, Kaczłina i innych wsi, w których nauczyciele znajdują się w trudnych warunkach mieszkaniowych, by tworzyli podobne komitety.

Harcówki

Sierakowscy harcerze nie mieli dotychczas swego kąta, co znacznie utrudniało prowadzenie zajęć, szczególnie zimą. Postanowili więc wybudować własną harcówkę. Tę inicjatywę poparli rodzice zatrudnieni w miejscowych zakładach pracy, nauczyciele, a także Prezydium MRN.

Otwarcie sierakowskiej harcówki odbyło się minionej niedzieli. W pięknym budynku z prefabrykatów trzcinowych produkowanych w Sierakowie jest salka na zajęcia zbiorowe, są pokoje dla grup specjalistycznych. Cały obiekt ma ponad 100 m kwadratów, a jego łączny koszt wyniósł 150 000 zł. W tej sumie 42 000 stanowiły pieniądze z powiatowego funduszu popierania czynów społecznych, reszta jest efektem ofiarnej pracy harcerzy i starszego pokolenia mieszkańców Sierakowa.

Nieco wcześniej dorobiła się harcówki młodzież Międzychódzku, ale brak było garażu dla hufcowego samochodu. Zakasali więc rękawy międzychódzcy harcerze i podobnie jak przed rokiem harcówkę, teraz pobudowali garaże w czynie społecznym.

Wspólne osady leśne

W Puszczy Nadnoteckiej, na polanach i przesiekach, stoją opuszczone domostwa. Puszcza rośnie, dziczeje, wypiera pojedynczego człowieka. Władze powiatowe wystąpiły więc z inicjatywą tworzenia osad leśnych, w których mieszkaliby obok siebie: leśnicy, robotnicy leśni, droźnicy, robotnicy drogowi i kolejowi. W takich osadach różnie się żyje. Łatwiej zorganizować w nich zaopatrzenie, szkołę, życie kulturalne, łączność itp. Jak dotychczas zainteresowane zjednoczenia, niestety, nie odpowiadają na tę inicjatywę.

Port na Warcie

Aktyw międzychódzki wielokrotnie wysuwał postulat szerszego wykorzystania Warty do transportu towarów i ludzi. Ostatnio Rada Ministrów podjęła uchwałę, w której mówi się o rozwoju żeglugi śródlądowej i reaktywowaniu portów rzecznych m. in. portu w Międzychódzku.

Mierzyn nowym punktem na mapie ośrodków wypoczynkowych

strzeżone kąpielisko, ale w przyszłym roku ten ośrodek wypoczynkowy znacznie przybierać realne kształty. Konsekwencja sierakowska odwoływać tu będzie w dwójnasób. Najpierw prąd i wodociąg, potem drogi i zaplecze gastronomiczne. Ostatnie przy będą domki i ich mieszkańcy. Nie może być improwizacji, rozwiązań półowocnych i odwracania kolejności. Część przyszłych użytkowników (zakładów pracy) już przystąpiła do współpracy z władzami. Tym którzy dzisiaj pukają się w czoło i mówią: szkoda, że wcześniej nie wiedzieliśmy o Sierakowie, radzimy ustawić się w kolejkę do Mierzyna. Warto!

Powiat międzychódzki jest Mekką nie tylko zorganizowanych turystów. Inicjatywa wykorzystania możliwości najszerzej walorów turystycznych regionu wyraża się także we współpracy z organizacjami i instytucjami doświadczonego i kierownictwem turystycznym. Niespotykana w żadnym innym powiecie (wyłączając góry) liczba oznakowanych szlaków turystycznych, zakładanie stacji turystycznych (przykłady: Gorzyce, Łęczeski), to właśnie jeden z dowodów bliskiej współpracy władz powiatowych z Oddziałem Międzyuczelnianym PTTK w Poznaniu. Specjalna sesja wyjazdowa Powiatowej Rady Narodowej w Sierakowie, poświęcona w całości problemom turystyki, zaproszenie na nią przedstawicieli sąsiednich powiatów (także z Zie-

nogóskiego) — też dowodzi, że inicjatywy w tym kierunku zakrojone są na szeroką skalę.

Jest jeszcze jedna sprawa, która spędza sen z powiek gospodarzom: zaliczenie międzychódzkiego do powiatów turystycznych. Znalazło to także swoje odbicie we wnioskach przedjazdowych. Ostatnio GKKFiT zawiadomił Radę, że sprawa nie została odrzucona, że międzychódzki wniosek zostanie raczej pozytywnie zapiniowany przez GKKFiT. No cóż, nie każdy powiat ma swego Mamzera, (sekretarz Prezydium PRN), który na bieżąco z departamentu do departamentu w Warszawie niejedną parę butów zdari, by Międzychódzkie stało się rzeczywistym powiatem turystycznym. Warto by WKKFiT w Poznaniu również palca dołożył do uzyskania decyzji, pociągającej za sobą specjalne przywileje, stwarzające lepsze warunki dla rozwoju turystyki i wypoczynku w tym powiecie, a pośrednio — w całym województwie.

Te inicjatywy godne są poparcia.

Stronę opracowali:
PIOTR CHOJNACKI
BOGDAN DOHNKE

Pod zielonym sztandarem

W dwudziestą rocznicę Zjazdu Stronnictwa Ludowego

Gdy dwadzieścia lat temu — 17 września 1944 zbierał się w dopiero co wyzwolonym Lubli nie pierwszy Zjazd Stronnictwa Ludowego, trwała jeszcze wojna. W Warszawie dogorywało tragicznie Powstanie; toczyły się też walki na linii Wisły. Wielu spośród tysięcy ówczesnych delegatów zjazdu wych przybyło prosto z polatw, z regularnych oddziałów Wojska Polskiego, bądź partyzanckich oddziałów Batalionów Chłopskich. M. in. przedzierał się przez linię frontu z Kielecczyny obecny wiceprezes NK ZSL — Józef Ozga-Michalski, który wszedł do władz Stronnictwa Ludowego.

Do zorganizowania pierwszego Zjazdu i reaktywowania Stronnictwa Ludowego po 5-letniej, okupacyjnej przerwie, przyczynili się przede wszystkim działacze chłopscy, zgrupowani wokół pisma „Wola Ludu”, którzy już 21 lutego 1944 roku zwołali pierwszy, konspiracyjny zjazd ludowy w Warszawie. Wchodząc od samego początku w skład Krajowej Rady Narodowej i działając w ścisłym porozumieniu z Polską Partią Robotniczą, ugrupowanie to stało się współtwórcą reform demokratycznych, wprowadzanych natychmiast w życie w wyzwolonej Polsce.

W historycznej chwili obradował chłopski Kongres, bowiem na skrawkach oswobodzonej ziemi przystępowano do realizacji reformy rolnej, o którą walczyli długie lata radykalny ruch ludowy. Ugrupowanie „Wola Ludu”, ludowcy działający w Związku Patriotów Polskich — jako spadkobiercy najbardziej lewicowego nurtu ruchu ludowego nie mogli i nie chcieli stać na uboku dokonujących się przemian na wyzwolonej ziemi polskiej. Bili się o nią z bronią w ręku, mimo oporów ze strony prawicy Centralnego Kierownictwa Ruchu Ludowego (kryptonim: Roch), podległego obozowi londyńskiemu, zalecającego wcielenie Batalionów Chłopskich do AK i nie uznającego PKWN.

Na pierwszym powojennym Kongresie Stronnictwa Ludowego zdecydowanie zwyciężyli działacze radykalni, którzy wzywali do dekonspiracji

ruchu ludowego, do poparcia władzy ludowej, do sojuszu z Polską Partią Robotniczą i Związkiem Radzieckim. Znalazło to wyraz w rezolucji zjazdowej, w której czytamy:

„Zjazd widzi możliwość podzielenia kraju z ogromu klęski; a. w skonsolidowaniu się całej Demokracji Polskiej; b. w przywróceniu pełni swobód obywatelskich; c. w głębokich reformach społecznych; d. w zapewnieniu ludziom pracy poszanowania ich praw i zdobyczy socjalnych oraz odpowiedniego poziomu egzystencji; e. w skasowaniu przywilejów i usunięciu jaskrawych różnic w stanie posiadania; f. w ścisłym przestrzeganiu zasad prawa; g. w szerokiej oświacie powszechnej; h. w rozbudowie spółdzielczości ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb wsi.”

Nic dziwnego zatem, że lubelski Kongres określa się mianem zjazdu chłopskiego radykalizmu. Jego znaczenie polityczne i społeczne było bowiem ogromne. Był to moment przełomowy dla partii chłopskiej, która dokonała wyboru zgodnie z interesami wsi, jedynie zresztą słusznego w warunkach odradzającego się państwa polskiego. Trudno sobie wyobrazić budowę Polski Ludowej bez udziału ludowców, mających wielkie wpływy polityczne przede wszystkim w radach narodowych, w organizacjach chłopskich. Nie można też zapominać o pomocy ludowców działających w przeprowadzaniu reformy rolnej (ekipy robotniczo-rolniczo-chłopskie), w ugruntowywaniu władzy ludowej, w odbudowie zniszczonego kraju.

W ocenie politycznej lubelskiego zjazdu chłopskiego po służyć się zdaniem obecnego prezesa NK ZSL, Józefa Ozgi-Michalskiego:

„Znamienne znaczenie Lubelskiego Kongresu Stronnictwa Ludowego polegało na tym, że nawiązał on w demokratyczno-rewolucyjnym trybie łączność z ideologią chłopskiego radykalizmu i postawił Stronnictwo w rzędzie partii współtworzących nową rzeczywistość. Nadszedł chłopskiemu udziałowi i związane

mu z tym działaniu praworządne, demokratyczne formy...”

Dzięki Kongresowi zostały stworzone przesłanki do realizacji na co dzień sojuszu robotniczo-chłopskiego, co stało się podstawą kształtowania nowego układu sił społecznych w Polsce. W dziedzinie gospodarczej i społecznej nakreślono zadania w myśl starego, chłopskiego hasła: „oświata, ziemia i władza — dla ludu”. Kongres potwierdzając słuszność idei Manifestu Lipcowego, zaakceptował reformę rolną i przyczynił się do włączenia chłopstwa w nurt budowy demokratycznego państwa.

Historia minionych dwudziestu lat potwierdziła w całej rozciągłości słuszność wybranej wówczas przez ruch ludowy drogi. Znalazło to wyraz w zjednoczeniu stronnictw chłopskich (Stronnictwa Ludowego i lewicy Polskiego Stronnictwa Ludowego) w 1949 roku i powstaniu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego, w późniejszych uchwałach i deklaracji ideowo-programowej uchwalonej na III Kongresie ZSL (1959 r.). Z perspektywy tych lat ocenia ludowcy swoją działalność i osiągnięcia na zbliżającym się IV Kongresie ZSL w listopadzie bieżącego roku.

„Idziemy na Kongres z pełnym przekonaniem, że droga, na którą ruch ludowy wkroczył 20 lat temu na lubelskim zjeździe, jest jedynie słuszną drogą. O Polskę, którą budujemy razem z braćmi robotnikami, walczyli pokolenia radykalnych ludowców i „wiciarzy”, a w latach okupacji toczyli boje tysiące żołnierzy Batalionów Chłopskich” — napisał niedawno w jednym z wydań „Zielonego Sztandaru” prezes NK ZSL, Czesław Wycech.

Opinie te potwierdza historia ruchu ludowego w odróżnionej Polsce, podziela ją działacze ludowi, dokumentujący codziennie, wytrwała praca swe przywiązanie do Ludowej Ojczyzny.

MARIA KEMPARA

*) Wywiad Józefa Ozgi-Michalskiego dla „Zielonego Sztandaru” z 13 IX br.

przekonywująco zachęcić do uprawiania sportu — nie dla wyńków i pieniędzy, lecz dla wypoczynku i zdrowia.

Godne to tym bardziej polecenia, że rzadko kto (poza — z konieczności — recenzentami) decyduje się na spędzenie przy telewizorze około 50 godzin w tygodniu. A tyle właśnie programu oferuje nam TV (w pierwszym półroczu trochę więcej — ponad 57 godz., ale wtedy programy rozpoczynają się godzinie lub pół wcześniej). Z konieczności, by starczyło czasu także na inne przyjemności (oby sport rekreacyjny nie był pośród nich ostatni!) większość widzów wybiera do oglądania część audycji. Pomocne w tym mają być programy, omawiane m. in. przez większość gazet z tygodniowym wyprzedzeniem. Niestety, najczęściej są to bardzo skromne zapowiedzi, bo TV nadsyła informacje regularnie z... opóźnieniem. (Ze też TV nie obchodzi, jak z winy warszawskiej komórki programów tak niedoskonała jest reklama audycji).

Nie wystarczy jednak — jak się okazuje — zarezerwować sobie czas na oglądanie wybranego programu. Coraz częściej bowiem wstydliwie nie pokazuje się nam... zegarów telewizyjnych, chociaż wyposażono w nie już większość ośrodków. Opóźnienia w nadawaniu audycji zaczynają być niemal regułą. W sobotę wyświetlenie filmu rozpoczęło z półgodziennym opóźnieniem — zakończono dopiero po północy, w niedzielę. A tego dnia znowu „przeciągnęły się „kwadrans recenzenta” i warszawska „Niedziela sportowa”. W poniedziałek zaś opóźniono Teatr TV. Znamy to nie tylko z tych przykładów i denerwując się, boleje w tym przypadku. Nasza TV — widać — nie; w przykładowo wspomnianych trzech dniach tylko raz przeprowadzono telewizorów.

Można odnieść wrażenie, że niepunktualność — to przywiera naszej TV. Gdzie indziej lepiej spogląda na zegarki. W niedzielę np. Eurowizja w najciekawszym momencie (rozpoczęły bieg sztafety) przerwała nadawanie transmisji meczu lekkoatletycznego NRF — Polska, bo organizatorzy nie dotrzymali minutowego programu! U nas w przypadkach, gdy trzeba na czas połączyć się na jakiś program (np. niedzielna transmisja z Budapesztu — „Wesołe winobranie”, zresztą nie bardzo telewizyjna, ani też wartościowa poznawczo) — spóźnienia jednych także się nadrobić innym, którzy przygotowali program akurat na wyznaczony im czas.

ZASTĘPCA

Informujemy MIESZKAŃCÓW WOJ. POZNAŃSKIEGO

o możliwości korzystnej sprzedaży wszelkiego rodzaju bezużytecznych

przedmiotów z termoplastycznych tworzyw sztucznych

Jak np.: płaszcze i obrusy igelitowe, siatki, woreczki, torebki damskie, teckizy, przedmioty gospodarstwa domowego, zabawki itp.

Oddziały Powiatowe Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych, Gminne Spółdzielnie „Samopomoc Chłopska” oraz Zbiornice Spółdzielczości Pracy plac — w zależności od rodzaju tworzywa — od 0,70 zł do 41,65 zł za kg.

NIE WYRZUCAJCIE

bezużytecznych przedmiotów z termoplastycznych tworzyw sztucznych!

UWAGA WYCHOWAWCY SZKÓŁ!

Organizujecie w szkołach zbiórki termoplastycznych tworzyw sztucznych.

POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WTÓRNYCH

Poznań, ulica Przemysłowa nr 45 • Telefon nr 50-66/67 lub 68.

K5935

Pracownicy poszukiwani

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO W SWARZĘDZU, ul. Armii Czerwonej 8 — zatrudnią natychmiast:

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO.

Warunki do omówienia w biurze Zakładów.

K5795

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „ORS” ODDZIAŁ W POZNANIU przyjmie w październiku br.

— KIEROWCÓW na samochody osobowe z I lub II kat. prawa jazdy.

Uposażenie wg stawek obowiązujących w transporcie oraz dodatki specjalny.

Wymogi przyjęcia: wiek 25—50 lat i odbyta służba wojskowa.

Wnioski wraz z życiorysami należy składać w Komórkę Kadr Oddziału Poznań, ul. Mała Garbary 8 do dnia 20 września 1964 r. K5844

— GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wyższym wykształceniem, biegłego, z odpowiednią praktyką i znajomością księgowości przemysłowej — przyjmie zaraz PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-MONTAŻOWE HANDELU WEWNĘTRZNEGO W POZNANIU, ul. Grunwaldzka 225. K5770

NAUCZYCIELA - WYCHOWAWCĘ przyjmie z dniem 1. X. 1964 r. do internatu Zasadniczej Szkoły Zawodowej — ZAKŁAD DOSKONALENIA ZAWODOWEGO W POZNANIU, ul. Kościuszki 57.

Warunki pracy i płacy do omówienia. K5922

— ZEGARMISTRZÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych

zatrudnimy w zakładach usługowych w Poznaniu, Pile, Jarocinie, Kaliszu, Nowej Soli, Zarach, Zielonej Górze, Gorzowie, Stargardzie Szczecińskim, Wągrowcu, Gnieźnie, Turku — ZŁOTNIKÓW - JUBILERÓW - GRAWERÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych

zatrudnimy w zakładach usługowych w Ostrowie Wlkp., Kepnie, Zielonej Górze, Szczecinie, Stargardzie Szczecińskim.

Podania, życiorysy i odpisy świadectw kierować bezpośrednio do dyrekcji PHD „JUBILER” W POZNANIU, Plac Wolności 3. K5964

Praca

Pomoc domowa z gotowaniem do Wrocławia — potrzebna. Warunki bardzo dobre. Zgłoszenia: Poznań, ul. Poznańska 25 m. 6. 32344g

Ucznia od lat 16 przyjmie „Oprawa obrazów”. Al. Marcinkowskiego 19. 31732g

Malarzy czeladników — przyjmie. Pawlak, Poznań, Al. Wielkopolska 13. 32421g

Pomoc domowa dochodząca potrzebna natychmiast. Poznań, Krzeszowskiego 17 m. 13. 32476g

Ucznia lub uczennicę do krawiectwa męskiego — przyjmie od lat 16. Maleckiego 32 m. 18. 31736g

Potrzebna pomoc domowa do 2 dziewczyn — lat od 17—20 i lekkich prac domowych, z prowincji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31780g.

Opiekunka do małego dziecka na 8 godz. potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31780g.

Potrzebny robotnik w gospodarstwie zaraz. Stanisław Lis, Kostrzyn Wlkp., ul. Wróblewo. 31784g

Rencista — zawód murarza przyjmie dozorstwo. Warunek mieszkalny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31823g

Nauka

Kursy księgowości: podstawowej (z maszynopisanem i obsługą maszyn biurowych), przemysłowej i handlowej — stażowe i zaoczne (korespondencyjne) — organizuje Oddział Poznański Stowarzyszenia Księgowych. Informacje: Poznań, ul. Marchewskiego 146/150 (Wyższa Szkoła Ekonomiczna), pokój 32, w godz. od 15—17, oraz biurowe: Poznań 4, skrzynka pocztowa 1111. K5542

Spredaz

Spredam cegle pełną, znormalizowaną oraz żelazo (dźwigary) z rozłórkami. — Kierownictwo Nowe Czaple pow. Żary k/Żagania. F. Kaźmierczak. 31666g

Sadzonki truskawek — ananasowy, (duży, pienisty gatunek), każda ilość sprzedam. Poznań — Podolany, ul. Należcowska 14. 31813g

Spredam fortepian marki „Königsberg”. Jarocin, Gen. Dąbrowskiego 12 m. 4. 31793g

Magiel gorący sprzedam. Szczecin, M. Gorkiego 26/3. Krystyna Zielińska. K5989

Kurki rasy „Leghorn” 4-miesięczne sprzedam. Wiadomość: tel. 423-22 w godz. od 10—18. 31788g

Spredam jadalię: 2 kredensy, stoł owalny, 12 krzeseł, 2 szafy. Dąbrowskiego 53/55 m. 8. 31801g

Pianino, płyta metalowa tania sprzedam. Ul. Stralska 3 m. 20. 31807g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, gips, kreda, trzcinie, smoła, lepek, karbolineum, zasuwki kominowe, płyty „Suprema” — poleca: Składnica, Poznań, Jeżycka 13. 31814g

Spredam maszynę dziewiarską w dobrym stanie 8/80. Dzierżyńskiego 165 m. 16 a. 31847g

Wózek dziecięcy głęboki, biały sprzedam. Ul. Niecała 5 m. 5, od godz. 18—20. 31855g

Samochody

Spredam „Fiat 1100”, Poznań, Śniadeckich 17/4 od godz. 17. 31867g

Spredam Octavię, stan idealny. Rawicz, tel. 21, od godz. 7—14. 17274p

Okazyjnie sprzedam motocykl WFM, dachówkę karpówkę paloną — 5.000 zł., mały fortepian z płytą metalową. Żydowska 10 m. 2. 31773g

Spredam ciągnik „Zetor” 25 KM, w bardzo dobrym stanie. Górczyński, Drżonek, pow. Śrem. 31787g

Kupię samochód P-70, może być bez silnika. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31795g.

Spredam Moskwicę 402 i lekką dwukółkę. Józef Belter, Chodzież, Zwycięstwa 17, tel. 334. 31796g

Spredam ciągnik „Normag” po remoncie, Janusz Gruberski, wieś Borki poczta Wysokie k/Konina. 31799g

Gwardii Ludowej 18 m. 12a od godz. 16. 31810g

Gwarantowana naprawa i obsługa samochodów, ciągników, motocykli. Swarzędz, ul. Strzelecka 7. 31818g

Spredam „Mikrusa” Poznań, 23 Lutego 25 m. 1. 31841g

Samochód P-70 sprzedam. Barbara Marciniak, Huta nr 26, pow. Czarnków. 31857g

Spredam „Skoda” 1200 furgon, w dobrym stanie. Cena 18.000 zł. Stepkowski, Chłudowo, pow. Poznań. 31874g

Nieruchomości

Spredam 2,5 morgi ziemi w Ostrowie Wlkp. przy ulicy Cichej 18. Informacje: Maląg, Ostrów Wlkp., ul. Słoneczna 8. 7721Ostr.

Spredam ogród zadzwoniony 2500 metrów kwadratowych, studnia, szop, pokój, kuchnia — całość wolna. Komunikacja miejska granica Poznań. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31707g.

Parcele ogrodnicze 5.000 — 6.000 m² położone 4 km od granicy Poznańa na korzystnych warunkach sprzedam. Zgłoszenia telefon 527-22, Fredry 3 m. 7a, oficyjna, do godz. 11. 32101g

Kupię w Poznaniu domek jednorodzinny wraz z 2 pokojami i wolnym mieszkaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31788g.

Parcele budowlane zadzwonione (20-letni sad) oparkowane sprzedam. Poznań-Podolany, Zakopalska 59. 31791g

Spredam 3 ha ziemi z zabudowaniami. Józef Belter, Chodzież, ul. Zwycięstwa 17, tel. 334. 31797g

Spredam dom jednorodzinny wyłączony, nie- wykończony — warunek mieszkalny 2 pokoje wyłączone w Poznaniu. Radozinski, Zieloniec (Poznań), Stralska 55. 31812g

Spredam parcelę na dom bliźniaczy, okolica Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31830g.

Spredam połowę wili — Górczyn, zamiana trzypokojowego mieszkania wyłączonego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31840g.

Spredam domek jednorodzinny i dwie morgi ogrodu, blisko Poznania, komunikacja miejska. Krawczyk, Tarnowo Podgórne, ul. Rokietnicka 32. 31842g

Spredam dom w Poznaniu piętrowy dwurodzinny, II piętro, duże pokoje, kuchnia, wolne, wgl. do zamkniętego ogrodu 5.000 m². Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31862g.

Spredam gospodarstwo 9 ha. Marcin Tabaka, Marianowo Brodowski, powiat Śrem, woj. poznańskie. 31867g

Spredam domek jednorodzinny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31878g.

LoKale

Kulturalny pan poszukuje pokoju na okres 1 roku w centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32266g.

Pracująca poszukuje pokoju (wspólny wykluczony). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32602g.

Małżeństwo poszukuje pokoju sublokatorskiego na każdych warunkach. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31862g.

Nauczyciel (członek spółdzielni) poszukuje pokoju, może być do remontu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31794m.

Inżynier poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31819m.

Dwaj bracia (student, absolwent) poszukują pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31811m.

Przyjmie pana na wspólny pokój, częściowo z utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31827m.

Zamienię pokój z kuchnią, wspólna łazienka i korytarz, i ptr. Dębica — na podobne na partez lub i ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 31851m.

Przyjmie panienki na pokój. Zgłoszenia: Boch. Westerplatte 47 — Górczyn. 31849b

Ucznia przyjmie na pokój komfortowy. Poznań, Belwederska 29. 31848m

Przyjmie na pokój sublokatorski (Podolany). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32012m.

Pana na pokój przyjmie. Górczyn, Gostynska 95. 31863m

Młoda nauczycielka poszukuje pilnie niekierującego pokoju, możliwie blisko centrum. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32036m.

Mieszkanie 3 pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., parter — zamienię na 2 pokoje, kuchnia i 1 pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32023m.

Przyjmie pana na wspólny pokój. Racławicka 75a (Grunwald). 32057m

Studentka poszukuje 58-metrowego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32059m.

TELEWIZJA

Dobra i zła robota

W ubiegłym półroczu poznański ośrodek TV uczestniczył w programie ogólnokrajowym (poza filmami) w 3,9 procentach — za Warszawą (78,3 procent), Katowicami (4,9), Łodzią (4,6), Krakowem (4,3), a przed Wrocławiem (2,6) i Gdańskiem (1,4). Nie jest to szczególnie wiele, ale pamiętajmy, że nadal brak szybkoobrotowych łacz, które to obiecywano (na trasie do Łodzi) uruchomić na początku trzeciego kwartału. Zapowiedzi nie spełniono i dlatego też spotykają nas takie niespodzianki, jak w piątek, kiedy kaliski Teatr im. Bocuławskiego wystąpił w ramach Telewizyjnego Festiwalu Teatrów Dramatycznych we Wrocławiu. Niespodzianka była podwójna, bo o występie poinformowano widzów w ostatniej chwili (w czwartek, na zakończenie programu). W ten sposób mogliśmy jednak zobaczyć jedną z nielicznych w Festiwalu sztuk — nie tylko w podtekście — współczesnych. „Pokój z niekierującym wejściem” — spektakl według sztuki zachodnoniemieckiego pisarza Gerta Hofmanna, okazał się bardzo telewizyjny, ale w koncepcji reżyserskiej (B. Litwiniec) chyba za bardzo celebrowany. Poznaliśmy kawałek autentycznej zachodnoniemieckiej satyry na społeczny mechanizm czasów, w których do władzy doszedł Hitler.

Symbolom dobrej roboty (tytuł audycji) był też poniedziałkowy program M. Nowakowskiego i U. Zawadzkiej nt. targowej „Jesieni-64”. Zamiast częstować nas targowym cocktailem, poproszono do studia kilku fachowców, którzy w sposób rzeczowy i zrozumiały (nie zawsze się to zdarza gościom TV), a nie pobawiony przy tym akcentów satyrycznych, wytłumaczyli, jak dochodzi się do tego, czy towar może preferować do znaku najwyższej jakości. Tym bardziej to godne podzielenia, że TV nie cierpi na nadmiar programów, w których i autorzy i rozmówcy potrafia zwiększyć powagę i wszystko co najważniejsze w danym temacie. Na swoim zaś podwórku (audycje lokalne) Poznań — po kilkumiesięcznej przerwie wrócił do propagowania sportu na co dzień. Bardzo słusznie, bo skoro TV tak bardzo dużo nadała dla kibiców (w ostatnich tygodniach i najbliższych dniach mamy wprost zalew transmisji, a będzie przecież jeszcze Olimpiada), to dlaczego nie miałyby

Kupony „Koziołków” złożone do gry w tym tygodniu biorą jeszcze udział w dodatkowym losowaniu samochodu oraz 110 innych cennych nagród.

POLSKIE TOWARZYSTWO EKONOMICZNE, DYREKCJA SZKOLENIA EKONOMICZNEGO W KATOWICACH
ogłasza wpisy na
ROCZNE STUDIUM ZAOCZNE EKONOMIKI PRZEMYSŁU
W ROKU SZKOLNYM 1964/65
STUDIUM PRZEZNACZONE JEST DLA OSÓB PRACUJĄCYCH, PRAGNĄCYCH PODNIĘŚĆ SWOJE KWALIFIKACJE ZAWODOWE
Absolwenci otrzymują świadectwo ukończenia Studium.
Szczegółowych informacji udziela w drodze korespondencyjnej:
DYREKCJA STUDIUM ZAOCZNEGO POLSKIEGO TOW. EKONOMICZNEGO
Katowice, ulica 1 Maja nr 68, skrytka pocztowa nr 47. K5877

ZASADNICZA SZKOŁA BUDOWLANA DLA PRACUJĄCYCH
przy Pilskim Przeds. Budowlanym w Pile
PRZEDŁUŻA TERMIN
ZAPISÓW UCZNIÓW DO I KL. BETONIARZ — ZBROJARZ
do dnia 20. IX. 1964 r.
Warunek: ukończone 16 lat życia. K5832

Dnia 14 września 1964 r. zmarła nasza nieodżałowana koleżanka, artysta-plastyk
Waleria Borkowska
członek Związku Polskich Artystów Plastyków Okręg Poznań
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 września (czwartek) o godz. 10.30 na cmentarzu na Górczynie.
ZW. POLSKICH ARTYSTÓW PLASTYKÓW OKRĘG POZNAŃ
32763g

W dniu 15 września 1964 r. zasnęła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza droga siostra, babcia, teściowa i szwagierka, przeżywszy lat 85, sp.
Władysława Mackiewiczowa
z domu ZAKRZEWSKA
Pogrzeb odbędzie się dnia 17 bm. o godz. 16 z kaplicy małego cmentarza w Buku pow. Nowy Tomisz.
O tym zawiadomienia pogrążona w smutku
32767g **RODZINA**

Dnia 13 września 64 zmarł na 64 mój drogi mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.
Stefan Krynicki
b. kapitan Wojska Polskiego, b. rzeczoznawca sądowy
Pogrzeb odbędzie się dnia 18. 9. 1964 r. na cmentarzu na Junikowie o godz. 14.45.
Strapieni
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA
Poznań, Asnyka 3 m. 4. M5998

Dnia 15 września 1964 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, ojciec, i dziadek, sp.
Stanisław Musiał
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarza na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
M5997

Dnia 15 września 1964 r. po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zmarła nasza droga siostra, szwagierka i ciocia, sp.
Wanda Walkowska
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 10.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Śniadeckich 9. 32776g

Dnia 15 września 1964 r. zakończył swój pracowity, pełen poświęcenia żywot; namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 69, mój najdroższy i nigdy niezapomniany mąż, nasz najtroskliwszy ojciec, teść i dziadziś, sp.
Antoni Sużański
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 16.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążeni
ZONA, DZIECI I WNUKI
Poznań, Warszawa, Olsztyn, Malbork, Łódź K5993

„CENTROSTAL”
Rejonowy Oddział w Poznaniu
ZAWIADAMIA, ŻE
Z powodu INWENTURY
wstrzymuje sprzedaż z Magazynu „Wola”
♦ stali katowej — w czasie od 1—20. X. 1964 r.
♦ stali płaskiej — w czasie od 15. X. — 5. XI. 1964 r.
Wyżej wymienione materiały zlecone do odbioru z magazynu nr 1, prosimy odebrać najpóźniej 3 dni przed inwenturą. K5832

ZŁOM ZŁOTY ZŁOM SREBRNY
skupuje
sklep „VERITAS”
POZNAŃ, ul. Kantaka 10. K5232

ZGUBIONO INDEKS
Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plast. w Poznaniu, nazwisko Mirosław Stachowiak, Poznań, ul. Prusa 20 m. 9. K5923

Zguby

Zgubiono 2 klucze od samochodu Volkswagen w okolicy Rynku Jeżyckiego w dniu 14 września godz. 11. Uczniwy znalezca proszony jest o powiadomienie Konsulatu USA lub Milicji Obywatelskiej. 32598g

2 września przy moście Rocha znalazłem zegarek damski „Zaria”. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 32782g

Zgubiono legitymację Technikum Kolejowego, na nazwisko Tadeusz Baranowski. 31852g

Różne

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe wieczorowe, nakrycia do chrztu, Szewska 20. 31043g

Bieżnikuję opony do: Syreny, Skody, Moskwicza, Wartburga i Warszawy w 24 godzinach — Wulkanizacja — Poznań, Dąbrowskiego 241. 32323g

Parowe czyszczenie pieca wykonujemy w jednym dniu. Kraszewskiego 28. 31906g

ZAKUPIMY
2 GRAMOFONY z tubą — lub 2 TUBY GRAMOFONOWE
Zgłaszać można codziennie w biurze
OPERETKI Poznań ul. Niezłomnych 1a K5992

Wypożyczam suknie ślubne, zagraniczne, wieczorowe, welony, nakrycia do chrztu, ubrania, fraki. Długa 9. 31715g

Czyszczenie wszelkiego rodzaju pierza na poczekaniu, Poznań, Małackiego 34. 32454g

Wychowawczyni zaopiekuje się dziećmi od 2 lat u siebie — Stare Miasto, Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30877g

Okrećkę, mierzecę, dziurki, szydełko wykonuje. Rynek Łazarski 3 m. 10. 31723g

Greplarnia — Solacz, ul. Kaszubska 6 zawiadamia o zmianie telefonu na nr 467-51. Stale na składzie wata tapicerska, krawiecka, koldrowa oraz wykonuje wszelkie usługi greplarskie. 32642g

Matrymonialne

Jedynie w Poznaniu Biuro Matrymonialne „Małżeństwo” Poznań, Libelta 29 poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. Biuro czynne 15—19. 32465g

Dnia 15 września 1964 r. zasnęła w Bogu nasza najukochańsza, niestrudzona i najczulsza mamusia, teściowa i babcia, w 72 roku życia, sp.
Leokadia Frankiewicz
z domu SERBA
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 18 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Główniej.
W głębokim smutku pozostali
CÓRKA, SYNOWIE, SYNOWE I RODZINA
M5995

Dnia 15 września 1964 r. zmarła nagle, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa żona, ukochana matka, bratowa i szwagierka, przeżywszy lat 57, sp.
Aniela Kaźmierczak
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążeni
MAŻ Z SYNEM I RODZINA
Poznań, Szymańskiego 7 m. 7. M5996

W dniu 15 września br. zmarła nagle po ciężkiej chorobie wychowawczyni Przedszkola nr 2 w Poznaniu
Aniela Więcek
długoletnia, oddana dzieciom i troskliwa wychowawczyni najmłodszego pokolenia Polski Ludowej
W Zmarłej władze oświatowej straciły bardzo sumiennego pracownika, spełniającego rzetelnie swe obowiązki służbowe.
Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu na Junikowie dnia 18 września br. o godz. 16.15.
Pracownicy Przedszkola nr 2 i członkowie Ogniska ZNP w Poznaniu
Wydział Oświaty i Kultury Prezydium DRN
Poznań — Stare Miasto M5999

Atrakcyjna obniżka cen odzieży na sezon jesienno-zimowy w P.D.T.

► PŁASZCZE DAMSKIE	wczoraj 920 zł	dziś 495 zł
► PŁASZCZE MĘSKIE	1520 zł	1000 zł
► UBRANIA MĘSKIE	1980 zł	1280 zł
► SPODNIE MĘSKIE	920 zł	330 zł
► PŁASZCZYKI DZIEWCZĘCE	850 zł	465 zł

ORAZ WIELE INNYCH CIEKAWYCH OKRYĆ I UBIORÓW
SPRZEDAŻ ODBYWA SIĘ NA PARTERZE I IV PTR. „OKRĄGLAKA”
M5967

WYSTAWCY I HANDLOWCY
wykorzystujcie
GAZETĘ HANDLOWĄ
dla celów reklamy krajowej oraz
POLSKĄ GAZETĘ TARGOWĄ
dla celów reklamy krajowej i zagranicznej
za pośrednictwem
PAR
POWSZECHNA AGENCJA REKLAMY
HALA NR 6 (TEL. 632-29)
na Jesiennych Targach Krajowych. K5980

POZNAŃSKIE POWIATOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU TERENOWEGO
w Swarzędzu, ul. Armii Czerwonej 8
poza produkcją
ŚWIADCZĄ USŁUGI w zakresie:
♦ wszelkich napraw wchodzących w zakres wulkanizacji opon i detek wszelkich rozmiarów —
ZAKŁAD PRZY UL. DWORCOWEJ 1;
♦ szklarstwa budowlanego i meblowego oraz szlifowania —
ZAKŁAD PRZY RYNKU 35;
♦ wszelkich prac wchodzących w zakres stolarki meblowej i budowlanej —
ZAKŁAD PRZY UL. NOWY ŚWIAT 10. K5793

SAMOCCHÓD CIĘŻAROWY
marki Hanschel o ładowności 5,5 t
SPRZEDA
ZARZĄD CECHU PIEKARZY I CUKIERNIKÓW W SZCZECINIE
Al. Wojska Polskiego 78
Samochód, który jest w dobrym stanie, można oglądać codziennie od 8—14 w warsztacie w Szczecinie przy ul. Długosza 25, gdzie też udzielą wszelkich informacji. K5940

Dnia 15 bm. odeszła od nas, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, ceniona koleżanka, długoletnia pracowniczka resortu łączności, sp.
Wanda Walkowska
CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!
KOLEŻANKI I KOLEDZY Z RUT-u — POZNAŃ
32712g

Dnia 15 września 1964 r. po długich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., zmarł mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 68, sp.
Marcin Ratajczak
odznaczony Wielkopolskim Krzyżem Powstańczym
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
O ciężkiej i bolesnej stracie zawiadamiają
ZONA, SYN, SYNOWA I WNUCZKA
Poznań, ul. Poznańska 7. 32751g

Dnia 15 września 1964 r. zmarł, opatrzony Olejami św., mój najdroższy mąż i przyjaciel, przeżywszy lat 72, sp.
Edward Gołębiowski
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 18 bm. o godz. 13.15 na Junikowie.
W smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
Garnarska 3 m. 3. M5994

Przetargi
PAŃSTWOWA OPERETKA POZNAŃSKA zaprasza jednostki państwowe, spółdzielcze i prywatne do składania **OFERT** na:
PRZEPROWADZENIE INSTALACJI C. O.
Kubatura ogrzewcza wynosi 582 m³.
Termin zakończenia prac ustala się na dzień 15 października 1964 r.
Bliższych informacji udziela Dyrekcja Państwowej Operetki Poznańskiej.
Oferty należy składać w sekretariacie Państwowej Operetki Poznańskiej w kopertach z napisem „Oferta na założenie instalacji c. o.” w terminie do dnia 23 IX br.
Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 24 IX 1964 r. o godz. 12.
Dyrekcja Państwowej Operetki Poznańskiej zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez podania przyczyn. K5991

POZNAŃSKIE ZAKŁADY CHEMICZNE P. T. W POZNANIU, ul. św. Wojciecha 28, tel. 92-50, ogłaszają **PRZETARG** na wykonanie **GRZEJNIKÓW DO WTRYSKAREK**.
Termin wykonania do końca roku.
Oferty na w/w przetarg mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w Dziale Głównego Mechanika — w terminie do dnia 29 września 1964 r.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 września 1964 r.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta.
Bliższe informacje można otrzymać w Dyrekcji Przedsiębiorstwa. K5929

MIEJSKI DOM KULTURY W DREZDENKU, ul. Walki Młodych 11 — ogłasza **PRZETARG** na wykonanie do dnia 15 listopada 1964 roku **REMONTU CENTRALNEGO OGRZEWANIA I WYMIANĘ PIECA C. O. wraz z założeniem DODATKOWEJ INSTALACJI C. O. z parteru na I piętro w budynku MDK**.
Oferty należy składać w terminie 8 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie, w biurze MDK.
Otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 września 1964 r. o godz. 12 w biurze MDK przy ulicy Walki Młodych 11.
W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.
Zastrzega się prawo wyboru oferenta. K5808

Komunikaty
Wydział Komunikacji, Prezydium Rady Narodowej m. Poznania podaje do wiadomości, że z dniem ogłoszenia prasowego na czas trwania robót zamyka się dla ruchu kołowego ul. Jeżycką na odcinku od ul. Mickiewicza do ul. Kościelnej.
Objazd w obu kierunkach ustala się ul. ul. Poznańską i Kościelną.
Ruch lokalny na zamkniętym odcinku ulicy dozwolony. K5978

dzisiaj w RADIO i TELEWIZJI
RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i aktualności; 8.50 Pog. filozoficzna; 9. Dla klas III i IV „O porozumieniu ETK 107”; 9.30 Konc. Ork. Łódzkiej Rozgłośni PR; 10. „Dr. Zabiński przed mikrofonem”; 10.10 Public. międzynarodowa; 10.20 Z. muzyki polskiej; 11. Dla klas V, VI i VII „Tajemnice przyrody”; 11.30 Konc. Ork. Mandolinistów Łódzkiej Rozg. PR; 12.15 „Rolnicy kwadrans”; 12.45 „Na swojską nutę”; 13. Dla klas V, VI i VII „Tajemnice przyrody”; 13.20 Graja radzieckie ork.; 13.40 Konc. solistów; 14. „Czterdzieści cztery noce” — fragm. opow.; 14.20 Mel. rozrywkowe; 14.30 „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba?”; 15.10 Piosenki M. Radzika; 15.30 Z życia ZSRR; 16. Prokofiew: Symfonia klasyczna D-dur op. 25; 16.15 Pieśni polskie śpiewa chór męski Politechniki Poznańskiej pod dyr. St. Stulgiersza; 16.35 „Gdzieś w gromadzie”; 17.05 „W kraju”; 17.25 „Agnieszka, córka Kolumba”; 17.45 „W kraju”; 17.50 Felieton ekonomiczny; 18. Koncert dnia; 19. J. S. Bach: Suita; 19.15 „Ze wsi i o wsi”; 19.40 Polska muzyka radiowa; 20.25 Sport; 20.35 „Wieża Babel” — słuch.; 21.35 Mel. tan.; 22.15 Dialogi o poezji.
WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.
PROGRAM II — 3.15 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy; 3.35 Świat w zwierciadle nauki; 3. Koncert dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10. Poranek literacko-muzyczny; 11. Z twórczości Fr. Schuberta; 11.40 Ekonomiczny problem tygodnia; 12.15 Muz. rozrywkowa; 12.35 Komentarz J. Frąckowiaka; 12.45 Muz. symf.; 13.25 „Antykwariat z kurantem”; „Uroki, czary i zabobony” gawęda; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15. Gra Zespół Instrumentalny „Trzy słońca”; 15.10 „Z dziejów muzyki chóralnej”; 15.30 Dla dzieci „Stary muzyk wędruje po kraju”; 16.25 „Wieża Babel”; 16.55 Wielkopolska dla eksportu; 17.12 „Targowa lekcja”; 17.25 Poznańska piętnastka Radiowa; 18.50 „O epoce kamiennej z szankiem”; 19.05 Felieton; 19.05 Muzyka i aktualności; 19.30 Ekonom. problem tygodnia; 19.45 Rytm Południowej Ameryki; 20. Orkiestra i zespoły 20-lecia; 21.27 Sport; 21.40 Opera komiczna Rossiniego „Signor Bruchino”; 22.52 „Rycerz nieistniejący” — fragm. pow. Italio — Calvino 23.14 Muzyka taneczna.
WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.
TELEWIZJA — 10.55 — Jez. polski dla kl. V—VII; 11.25 — Przerwa; 12.25 — Program dnia; 17.30 — Film dla dzieci pt. „Wędka”; 17.40 — Program dla dzieci — „Wyprawa świąteczna”; 18 — Film „Chwila wspomnień — rok 1953”; 18.30 — Kilka słów o programie TV; 18.50 Spotkania z przyrodą; 19.20 — Telekorespondencje; 19.50 — Dobranoc i dzieńnik; 20.30 — „Alfred Hitchcock przedstawia”; 20.55 Tele. rekama; 21.05 — „Cena kominów”; 21.35 — Program ekonomiczny; 21.35 — Przegląd muzyczny; 22.05 — PKF; 22.15 — Wiadomości.
Telewizja zastrzega sobie prawo zmian.

WIEIKOPOLSKI
Grunwaldzka 19

Redaguje Kolegium: Marian Flejsierowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skapski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelnego), Telefony: 611-21 łączy wszystkie działy; sekretariat redakcji 657-76, w godz. 8.30—17.30; redaktor naczelny 657-76, z-ca red. naczelnego 657-18, sekretarz redakcji 648-85; dział łączności z czytelnikami — informacje dla czytelników 657-18; dział miejski 658-39; redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefony 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udziela placówka „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. O-16

